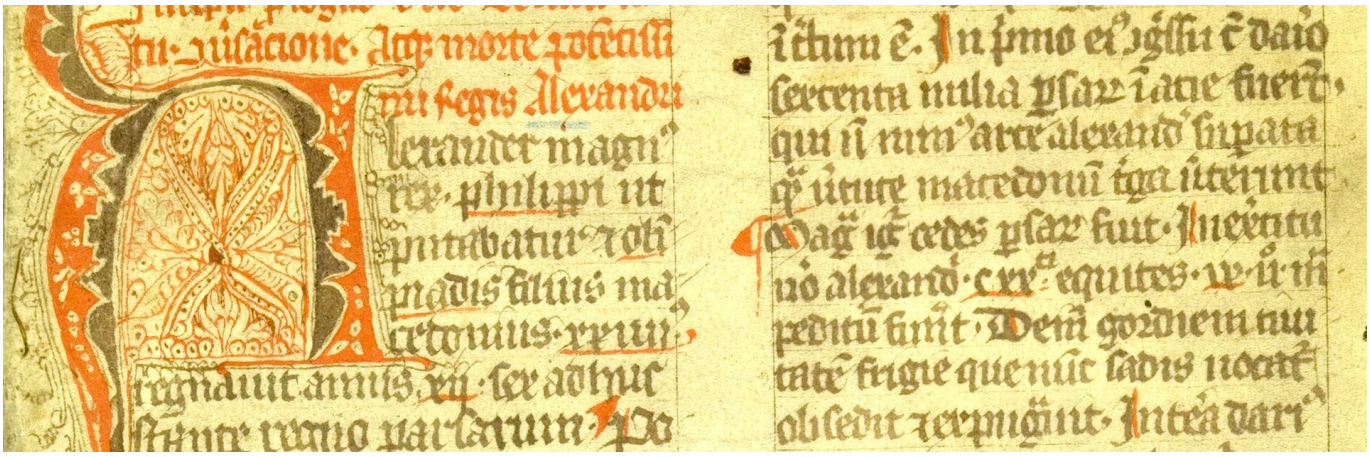


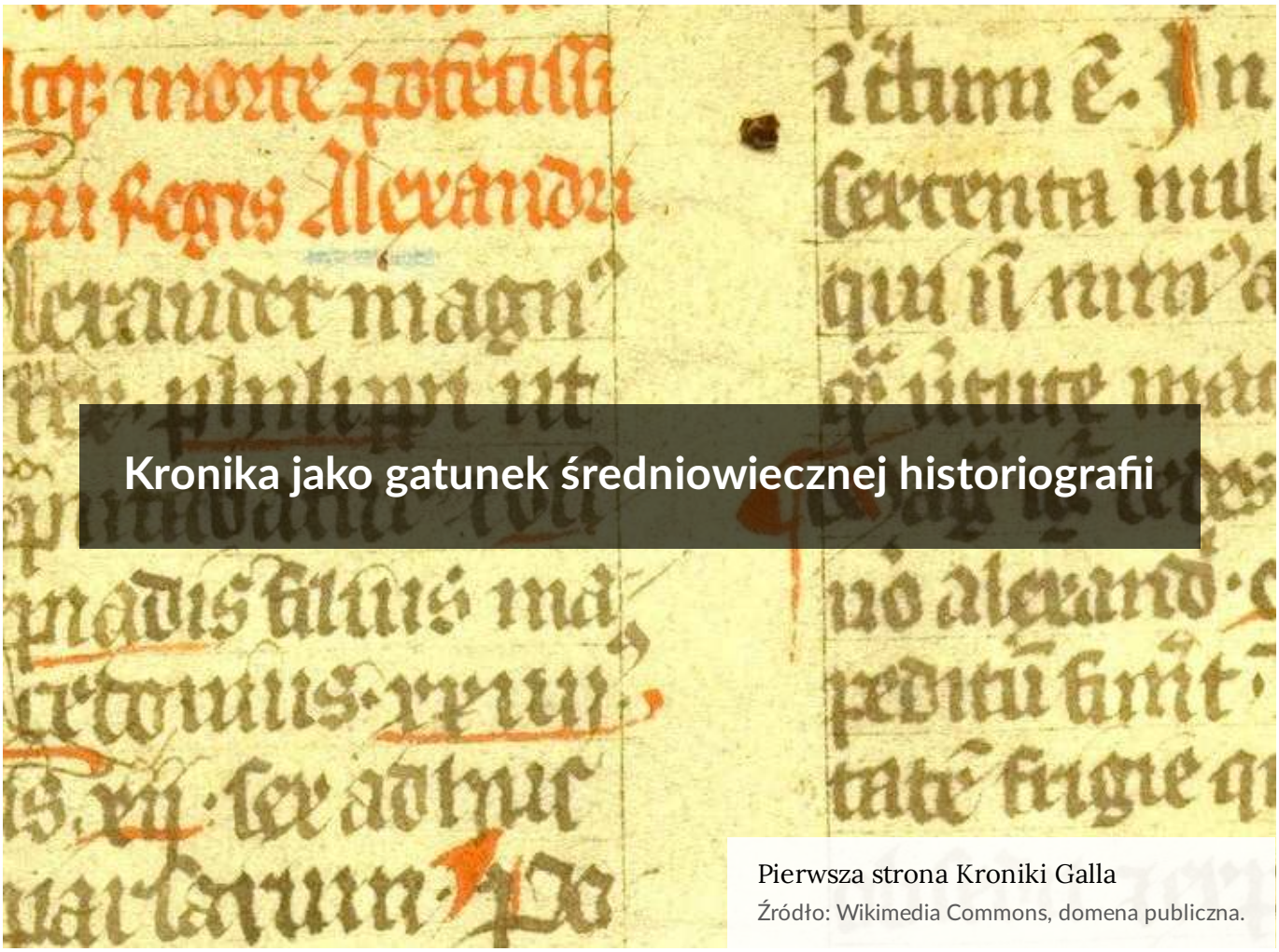
Kronika jako gatunek średniowiecznej historiografii

- Wprowadzenie
- Przeczytaj
- Mapa myśli
- Sprawdź się
- Dla nauczyciela

Bibliografia:

- Źródło: *O postach i modlitwach, dla uproszenia przyjścia na świat Bolesława trzeciego*, [w:] Gall Anonim, *Kronika Marcina Galla*, t. 1.
- Źródło: *O wspaniałości i potędze Bolesława*, [w:] Gall Anonim, *Kronika Marcina Galla*, t. 1.
- Źródło: Natalia Leman, *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. S. Tynecka-Makowska, G. Gazda, Kraków 2006, s. 364: *kronika*.
- Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowieczne dziejopisarstwo europejskie*, [w:] tejże, *Średniowiecze*, Warszawa 1999, s. 104.
- Źródło: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 10.
- Źródło: Anonim zw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 122.

- Źródło: Anonim zw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 122–123.
- Źródło: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 12–13.
- Źródło: *Kronika Polska Mistrza Wincentego*, tłum. B. Kürbis, K. Abgarowicz, Warszawa 1974.



Kronika jako gatunek średniowiecznej historiografii

Pierwsza strona Kroniki Galla
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Na czym polega wartość średniowiecznych kronik? Czy można traktować je jako wiarygodne źródła historyczne? Jakie cele stawiali sobie ich autorzy?

Wczesne kroniki przedstawiały wizję historii, która wynikała z dostępnej autorowi wiedzy, a także z typowego dla średniowiecza przekonania, że poznanie ludzkie jest ograniczone. Niepewność wiedzy otwierała pole dla literatury pięknej, która jest subiektywna i nie ogranicza się do przedstawiania zdarzeń. Kroniki były wyrazem światopoglądu autora i jego misji kształtowania ważnych dla wspólnoty wzorców oraz poczucia tożsamości narodowej.

Twoje cele

- Scharakteryzujesz treść, strukturę i styl kronik średniowiecznych.
- Przeanalizujesz funkcje kronik.
- Omówisz sposoby idealizacji postaci historycznych w średniowiecznych kronikach.

- Rozpoznasz typowe dla kroniki środki artystycznego wyrazu.

Przeczytaj

Kronika średniowieczna – treść i funkcja



Wiktor Wasniecow, *Nestor Kronikarz*, 1919
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Przedmiotem historiografii i synonimicznego wobec niej dziejopisarstwa jest szeroko rozumiana historia. Dziejopisarstwo rozwijało się od czasów starożytnych, wtedy też powstał gatunek piśmienniczy zwany kroniką. Słowo to pochodzi z greki (gr. *chronos* – czas) i oznacza chronologicznie uporządkowane przedstawienie ważnych wydarzeń z życia miasta czy kraju. Gatunek ten zyskał szczególną rolę w średniowieczu – kroniki tego okresu stały się obok roczników (*annales*), żywotów (*vitae*) i pieśni o czynach (*gesta*) jedną z głównych form piśmiennictwa historycznego.

Mianem kroniki określano w średniowieczu utwory o układzie chronologicznym (strukturze linearnej), o różnym zasięgu czasowym i terytorialnym. Pisano je na ogół po łacinie. Historię państw przedstawiały kroniki narodowe – ukazywały dzieje od czasów legendarnych aż do czasów współczesnych autorowi. Istniały również kroniki lokalne, zbliżone do roczników, odnotowujące wydarzenia ważne dla konkretnego miasta czy klasztoru. Tworzono też kroniki poświęcone dynastiom lub ważnym wydarzeniom, np. relacjonujące przebieg wojen. Celem autorów było informowanie o przeszłych – uznanych za autentyczne – zdarzeniach politycznych i społecznych ważnych dla określonej wspólnoty, a także obrazowanie działań głównych bohaterów i prezentowanie ich decyzji wpływających na losy wspólnoty.
Ze względu na kryterium zasięgu terytorialnego opisywanych wydarzeń (kryterium lokatywne) wyróżnić można typy kronik:

Mapa myśli

Kronika średniowieczna była często wyrazem potrzeby budowania poczucia tożsamości wspólnoty. Plemiona barbarzyńskie, a z czasem nowo powstałe państwa poszukiwały swych korzeni, najczęściej upatrując je w związkach z dawnym Rzymem. Wczesne kroniki średniowieczne dokumentowały głównie podania związane z genealogią poszczególnych plemion, sięgając często do legendarnych początków, łączonych bądź z przekazem biblijnym, bądź z historią starożytną. Autorzy kronik chętnie snuli domysły na temat pochodzenia danego rodu, wywodząc jego korzenie od biblijnego Adama lub bohaterów mitologicznych, np. wojowników spod Troi).

Wczesna historiografia powstawała przy tym pod silnym wpływem prowidencjonalizmu – przekonania, zgodnie z którym nad losami świata czuwa Boża opatrzność. Selekcjonując fakty godne opisania, kronikarze poświęcali znaczną uwagę towarzyszącym wydarzeniom zjawiskom niezwykłym, które w ich mniemaniu mogły być efektem działania siły wyższej. Jako znaki nadprzyrodzone traktowano często nietypowe zjawiska atmosferyczne, poprzedzające określone zdarzenia. Podkreślało to znaczenie wybranych faktów, co było istotne ze względu na funkcję dydaktyczną kronik. Stosunkowo niewielką wagę przywiązywano natomiast do wiarygodności źródeł historycznych. Mogło to wynikać zarówno z niedostępności wiedzy, jak i typowego dla średniowiecza przeświadczenia, że poznanie ludzkie jest ograniczone. Uważano bowiem, że wiedzę pewną uzyskać można uzyskać jedynie w wyniku poznania bezpośredniego, czyli poprzez widzenie przedmiotu (*ex visione*).

> **Natalia Leman**
>
> ***Słownik rodzajów i gatunków literackich***
>
> Głównymi założeniami kronik była koncepcja historii opierająca się na uznaniu, iż wiedzę pewną można uzyskać jedynie w wyniku poznania bezpośredniego, tj. poprzez widzenie przedmiotu […] i uczestnictwo w zdarzeniu lub obserwację własną […]; dopuszcza się i inne formy zdobywania informacji: […] ze słyszenia i poprzez przekaz ustny lub pisany, pochodzący od określonej osoby. Ważna jest osoba informatora, jeśli bowiem jest to ktoś godzien zaufania, to sam autorytet jest gwarantem prawdziwości informacji, nawet wtedy gdy noszą one znamiona fantastyczności czy cudowności.

Źródło: Natalia Leman, *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. S. Tynecka-Makowska, G. Gazda, Kraków 2006, s. 364: *kronika*.

Warunek osobistego uczestnictwa lub obserwacji nie mógł być spełniony podczas pisania o odległej przeszłości, więc historia stawała się niejako przedmiotem wiary. Kroniki ukazywały nie tyle fakty, co pewną wizję historii, wynikającą z osądu autora i związaną z jego światopoglądem. Tym bardziej liczył się więc autorytet samego kronikarza – jego pozycja społeczna i cnoty moralne budowały wiarygodność jego przekazu.

Elementy fikcji literackiej w kronikach średniowiecznych

Kroniki średniowieczne odwoływały się do antycznych wzorców dziejopisarstwa, które pozwalały na łączenie historiografii z literaturą piękną. Związek ten legitymizowała grecka mitologia – Klio, opiekunka historii była przecież najbliższą towarzyszkę muzy Kalliope, opiekunki poezji epicko-heroicznej. W kronikach poza faktami i domniemaniami, pojawiały się więc także typowe dla literatury elementy fikcji. Dopuszczano wprowadzanie anegdot, przypowieści, bajek, sięgano po konwencje pamiętnikarskie, przytaczano płomienne mowy, które w znacznej części musiały być zmyślone. Zapisy średniowieczne przedstawiały historię poprzez ukazywanie godnych zapamiętania wydarzeń i czynów wybitnych jednostek. Opis ten daleki był od obiektywizmu, zawierał także komentarze autora, w których uwidaczniały się jego przemyślenia oraz osobisty stosunek do historycznych postaci. Kronikarze opisywali wojny i przemiany polityczne – zagadnienia ekonomiczne czy społeczne na ogół pomijali, za to chętnie pisali o bohaterskich czynach królów, książąt – niejednokrotnie na ich zamówienie. Owocowało to – często zamierzoną – idealizacją postaci. Elementy fikcji literackiej



Norblin de la Gourdaine, Jean Pierre (grafik), *Kronikarz*, ok. 1780
Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, domena publiczna.

pozwalały na obrazowe ukazanie wzorca osobowego władcy i rycerza, a tworzenie takich wzorców do naśladowania (pareneza) było misją średniowiecznego piśmiennictwa. Treść kronik była więc mocno związana z ich funkcją moralizatorską, która często dominowała nad funkcją poznawczą. Uwaga kronikarza była zwrócona głównie na wartości istotne dla wspólnoty – na to, co ciągłe i trwałe.

Teresa Michałowska

Średniowieczne dziejopisarstwo europejskie

Z takiego nastawienia wynikał [...] obojętny stosunek do dat rocznych. Daty te, będące sygnałami jednorazowości i niepowtarzalności zdarzeń, były przeważnie pomijane. Inaczej daty dzienne: mogły one sugerować, że zdarzenie wypadające np. w dniu uświęconym, szczególnie ważnym ze względów religijnych, choćby w rocznicę śmierci świętego lub męczennika Kościoła, posiada sens szczególny i może służyć za dowód Boskiej ingerencji w dzieje; w oczywisty sposób wzmacniało to sens moralny i budujący. Jednostkowe zdarzenie stawało się w ten sposób ogólnym wzorem pobudzającym do pozytywnych działań.

Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowieczne dziejopisarstwo europejskie*, [w:] tejże, *Średniowiecze*, Warszawa 1999, s. 104.

Osobowość kronikarza, jego pochodzenie i wykształcenie miały ogromny wpływ na nadawanie opisom dziejów charakterystycznego stylu. Należało pisać z pozycji autorytetu, w sposób zajmujący i zgodny z wzorcami estetycznymi epoki. Kronikarze jednak starali się również występować z pozycji osób skromnych, tym bardziej uwypuklając cnoty i dokonania opisywanych postaci historycznych. Rozwijali przy tym metafory „świetlanej przeszłości" i „duchowych przewodników". Jak pisał Wincenty Kadłubek:

Wincenty Kadłubek

Kronika Polska Mistrza Wincentego

(...) wszelkie oznaki zacności odbijają się w przykładach przodków jakby w jakichś zwierciadłach". Bezpieczniej bowiem wybrać się

> w drogę, gdy przodem idzie przewodnik, gdy światło posuwa się przed nami, i wdzięczniejszy jest obraz obyczajów, który obfitująca w przykłady starożytność przepowiada.
>
> Źródło: *Kronika Polska Mistrza Wincentego*, tłum. B. Kürbis, K. Abgarowicz, Warszawa 1974.

Kroniki były przeznaczone do głośnej lektury na dworach, stąd często miały wyszukaną formę. Wyróżniała je także dbałość o walory językowe. W epicki tok opowieści często wplatano partie poetyckie, a także anegdoty, bajki i przypowieści. Kronikarze wykorzystywali różnorodne chwyty retoryczne i posługiwali się bogatą topiką. Autorzy byli często silnie związani z monarchami, a więc ich dzieła miały charakter panegiryczny i były apologią władcy. Subiektywizm w ukazywaniu zdarzeń łączył się z sięganiem po styl literacki, różnorodnością konwencji i stosowaniem poetyckich środków wyrazu, wzmacniających moralizatorską wymowę kronik. Dzięki temu, dzieła kronikarskie doby średniowiecza mają wartość nie tylko historyczną, ale także artystyczną.

Rozwój kroniki jako gatunku

Kroniki były jednym z najważniejszych gatunków piśmiennictwa w wiekach średnich i miały wielkie znaczenie dla budowania poczucia tożsamości narodów oraz mniejszych wspólnot. W dojrzałym średniowieczu wzrosła liczba dostępnych źródeł historycznych , a autorzy zaczęli przyjmować wobec nich krytyczną postawę. Był to początek kształtowania się procedur badawczych związanych z poznawaniem dziejów. Zmieniał się także pogląd na sposób opisywania wydarzeń historycznych. Kroniki, pisane na zlecenie możnych protektorów, nie przynosiły obiektywnego opisu faktów. Począwszy od końca XV wieku, kronikarstwo zaczęło ustępować innym formom historiograficznym i powoli zanikać.

Średniowieczne kroniki opisujące dzieje Polski

Słownik

> **apologia**

(gr. *apologia* – obrona) – mowa napisana lub wygłoszona, będąca jednocześnie obroną przed zarzutami i pochwałą danej osoby, dzieła, instytucji

gesta

(fr. *geste* – gest, czyn; łac. *gesta* – opowiadanie o wydarzeniu historycznym) – określane również z francuskiego jako *chansons de geste* (pieśń o czynach), gatunek epiki

historiografia

(gr. *historía* +*gráphō* – dzieje + pisać) – pisarstwo historyczne

kronika

(gr. *chronika*, *chronos* – czas) – gatunek prozy historiograficznej, opowieść o dziejach przeszłych lub współczesnych, trzymająca się zasadniczo porządku chronologicznego zdarzeń, łącząca elementy wiedzy historycznej z literacką fikcją i tendencjami moralizatorskimi, politycznymi czy panegirycznymi

panegiryczny

(fr. *panégyrique*) – utrzymany w stylu panegiryku, czyli utworu literackiego wysławiającego – często w przesadnie pochlebny sposób – jakąś osobę, czyn, wydarzenie

pareneza

(gr. *paraínesis* – zachęcanie) – porada, napominanie, pouczenie, przedstawienie wzorca osobowego w tekście

prowidencjalizm

(łac. *providentia* – opatrzność) – pogląd historiozoficzny, według którego losami jednostki, społeczeństwa i świata kieruje opatrzność

roczniki

(łac. *annales*) – najwcześniejsza forma piśmiennictwa historiograficznego; zapiski rejestrujące w porządku chronologicznym wydarzenia najważniejsze dla danej społeczności czy kraju

topika

(gr. *tópos koinós*, łac. *locus communis* – miejsce wspólne) – repertuar toposów literackich lub retorycznych

topos

(gr. *tópos koinós*, łac. *locus communis* – miejsce wspólne) – powtarzający się motyw, występujący w obrębie literatury i sztuki zbudowany na fundamencie dwu wielkich tradycji śródziemnomorskich: antycznej i biblijno-chrześcijańskiej. Wskazuje na jedność, ciągłość kulturową danego kontynentu czy na istnienie pierwotnych wzorców myślenia człowieka. Topos budowany jest na zasadzie obrazu mającego na celu opis jakiejś sytuacji (topos tonącego okrętu w *Kazaniach* Skargi)

Mapa myśli

Polecenie 1
Przeanalizuj mapę myśli i uzupełnij charakterystykę rodzajów narracji o jej funkcje.

Polecenie 2
Wyjaśnij w kilku zdaniach, w jaki sposób zawartość treściowa kronik, ich struktura, narracja i styl realizowały zamysł tworzenia apologii narodów i wzorców osobowych władców.

Polecenie 3
Wysłuchaj nagrania i wyjaśnij dlaczego *Kronika polska* była apologią dynastii Piastów.

Kronika polska Galla Anonima

Najstarsza polska kronika powstała w XII wieku na dworze Bolesława Krzywoustego. Autor pozostał anonimowy, choć wiemy, że był obcokrajowcem. Przypuszcza się, że kronikarz określany jako Gall Anonim spędził kilka lat na dworze księcia Bolesława – najprawdopodobniej od około 1110 do 1116 roku. Jak można się domyślić z jego kunsztu pisarskiego, wskazującego na klasztorne wykształcenie, był on zapewne benedyktynem. Zgodnie z hipotezą Marcina Kromera, kronikarza z XVI wieku, mnich pochodził z Francji (dawnej Galii), skąd przez Węgry przywędrował na ziemie polskie; stąd nazywany jest Gallem. Jednak według ostatnich badań, autor pierwszej polskiej kroniki był raczej mnichem z klasztoru św. Mikołaja na Lido w Wenecji. Na początku XII wieku budynek klasztorny ucierpiał, prawdopodobnie z powodu powodzi. Być może wówczas zakonnicy zaczęli wędrować po Europie w poszukiwaniu środków na odbudowę klasztoru. Gall Anonim nie pozostawił zbyt wielu wskazówek pozwalających odgadnąć jego tożsamość, co było naturalną cechą średniowiecznego pisarstwa. Autorzy legend, pieśni, *chansons de geste*, czyli poematów opiewających sławnych rycerzy, bądź innych utworów literackich nie czuli potrzeby wyraźnego zaznaczania swojego autorstwa. Tworzyli bowiem *ad maiorem Dei gloriam* – na większą chwałę Boga – a nie ku przysporzeniu sobie sławy. Sam Gall Anonim pisał:

„Pragnę przede wszystkim, byście to wiedzieli, bracia najmilsi, iż nie dlatego podjąłem się tak wielkiego dzieła, aby w ten sposób puszyć się swoją skromną osobą, albo by chlubić się ojczyzną mą lub rodzicami, kiedy jestem wśród was obcym pielgrzymem, lecz aby owoc mej pracy zabrać ze sobą do miejsca moich ślubów zakonnych. [...] Nie po to podjąłem tę pracę, aby rzekomo wynosić się ponad innych czy też aby zalecać siebie jako wymownego w słowach, lecz aby unikać próżnowania i zachować wprawę w dyktowaniu, oraz by za darmo nie jeść chleba polskiego".

Kronikę polską Gall Anonim spisał najprawdopodobniej na zamówienie samego Bolesława Krzywoustego lub któregoś z jego kanclerzy. To, co dziś wiadomo o wczesnośredniowiecznej Polsce, opiera się głównie na przekazie *Kroniki.* Brakuje drugiego, równie bogatego źródła, dzięki któremu można by zweryfikować informacje

zawarte w dziele Galla Anonima. Ówcześni dziejopisarze, zgodnie z konwencją właściwą dla literatury rycersko-dworskiej, nie stronili od fikcji literackiej, dość swobodnie traktując zebrane informacje. Można przypuszczać, że także Gall upiększył nieco dawne wydarzenia, a inne przemilczał, przedstawiając polskich władców i rycerzy jako mężnych i walecznych wojów. Pochodzące z podobnego okresu kroniki państw ościennych mówią bowiem o Piastach jako ludziach okrutnych czy wręcz barbarzyńskich. *Kronika polska* jest apologią dynastii Piastów, rodzimą wersją *chanson de geste*, pieśnią o wielkich czynach dzielnych rycerzy. Gall pisał: „Ponieważ na rozległych obszarach świata królowie i książęta dokonują nader wielu czynów godnych pamięci, które z powodu niechęci i niedbałości, a może nawet z braku ludzi uczonych, okrywa milczenie – uznaliśmy za rzecz wartą trudu niektóre czyny książąt polskich opisać raczej skromnym [naszym] piórem, ze względu na pewnego chwalebnego i zwycięskiego księcia imieniem Bolesław, niźli nic w ogóle z tych godnych uwagi zdarzeń nie zachować dla potomności; [...] Jest zaś zamiarem naszym pisać o Polsce, a przede wszystkim o księciu Bolesławie i ze względu na niego opisać niektóre godne pamięci czyny jego przodków. Teraz więc w takim porządku zacznijmy wykładać nasz przedmiot, aby od korzenia posuwać się w górę ku gałęzi". Chociaż kronika obejmuje dzieje od Mieszka I, jej właściwi bohaterowie to trzej Bolesławowie: Chrobry, Szczodry i Krzywousty, z których pierwszy jest przedstawiony jako monarcha dobry, życzliwy i sprawiedliwy, natomiast trzeci to waleczny władca-wojownik. Niewątpliwie kronika miała za cel „pokrzepienie serc" oraz silną legitymizację panującego i wzbudzenie motywacji do walki. Utwór jest podzielony na trzy części. Pierwsza z nich przedstawia dzieje dynastii Piastów od jej legendarnych początków do narodzin Bolesława Krzywoustego, druga jest poświęcona wydarzeniom od 1086 do 1108 roku i mówi o dzieciństwie oraz młodości księcia i jego współrządach z bratem Zbigniewem, natomiast część trzecia, nieukończona, doprowadza historię do 1113 roku. Urywa się po opisie zwycięskiej dla Polaków bitwy pod Nakłem w czasie najazdu niemieckiego. Gall opisuje następujące po sobie fakty, przedstawiając je w formie drobnych scenek narracyjnych. Oryginalny, łaciński tekst *Kroniki* jest przy tym silnie zrytmizowany, nierzadko kunsztownie rymowany i wzbogacony elementami poetyckimi. Być może był on przeznaczony do recytowania w obecności księcia i wojów, którzy nie znając łaciny, prawdopodobnie zadowalali się równoległym tłumaczeniem. *Kronikę* Galla uważa się za pierwsze ważne dzieło naszej literatury. Utwory powstałe wcześniej, wśród nich żywoty świętych czy roczniki, nie dorównują kronice rozmiarami, artyzmem ani wielostronnością treści.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:

Ćwiczenie 1

Ćwiczenie 2

Zapoznaj się z podanym fragmentem *Kroniki polskiej* Galla, a następnie zaznacz poprawne zdania.

Anonim tzw. Gall

Kronika polska

Bolesław, książę wsławiony,
Z daru Boga narodzony,
Modły świętego Idziego
Przyczyną narodzin jego.

W jaki sposób się to stało,
Jeśli Bogu tak się zdało,
Możemy wam opowiedzieć,
Skoro chcecie o tym wiedzieć.

Doniesiono raz rodzicom,
Którym brakło wciąż dziedzica,
By ze złota dali odlać
Co najrychlej ludzką postać.

[…]

Wtedy mnisi trzy dni całe
Pościli na Bożą chwałę;
A za postu ich przyczyną
Matka wnet poczęła syna!

[…]

Ta zaś porodziła syna,
Który wrogom karki zgina.
Spisać dzieje tego księcia
To cel mego przedsięwzięcia.

Źródło: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 10.

Ćwiczenie 3

Zapoznaj się z poniższym fragmentem, a następnie zaznacz wszystkie poprawne dokończenia zdania.

Anonim zw. Gall

Kronika polska

Bo jeżeli sądzicie, że królowie i książęta polscy nie zasługują na własne dzieje i roczniki, to najwidoczniej królestwo polskie stawiacie na równi z jakimi bądź niekulturalnymi ludami barbarzyńców. […] Albowiem tak jak świętych mężów czci się dla ich dobrych dzieł i cudów, tak królowie ziemscy i książęta zawdzięczają sławę zwycięskim wojnom i tryumfom. A jak zbożną jest rzeczą w kościołach głosić kazania o życiu i męczeństwie świętych, tak chwalebnym jest w szkołach i w pałacach opowiadać o tryumfach i zwycięstwach królów czy książąt. I jak żywoty świętych i męczenników głoszone po kościołach skłaniają myśli wiernych ku pobożności, tak rycerskie dzieła i zwycięstwa królów czy książąt, opowiadane po szkołach i zamkach, zagrzewają do dzielności serca rycerzy. I podobnie jak pasterze Kościoła powinni szukać korzyści duchowej dla wiernych, tak obrońcy kraju starają się rozszerzać jego cześć, sławę i doczesną chwałę. Godzi się bowiem, by słudzy Boży w tych rzeczach, które są Boże, w duchu posłuszni byli Bogu, w tych zaś, które należą do cesarza, okazywali cześć i służyli książętom tego świata.

Źródło: Anonim zw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 122.

Ćwiczenie 4

Zapoznaj się z podanym fragmentem dzieła Galla Anonima, a następnie wyjaśnij, jak autor postrzega rolę kronikarza.

Anonim zw. Gall

Kronika polska

Nigdy bowiem słowa i rycerskie czyny Rzymian czy Gallów nie byłyby tak powszechnie znane po [całym] świecie, gdyby pisane świadectwa nie przechowały ich ku pamięci i naśladowaniu potomnych. Również ogromna Troja, jakkolwiek opustoszała legła w gruzach, wieczystej pamięci jednak przekazaną została w dziełach poetów. Mury zrównane z ziemią, wieże leżą zburzone, przestronne i przyjemne zakątki pustką stoją, w pałacach królów i książąt znajdują się legowiska i kryjówki dzikich zwierząt – a jednak Troja i jej Pergamum słynne są wszędzie dzięki głosowi martwych liter, a o Hektorze i Priamie częściej się mówi [dziś], gdy leżą w prochu, niż gdy zasiadali na królewskim tronie. […] A przecież sława ich unieśmiertelniona została pochwałami dawnych wieszczów, choć ich życie nie było wieczne, lecz ulotne.

Źródło: Anonim zw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 122–123.

Ćwiczenie 5

Zapoznaj się z podanym fragmentem kroniki Wincentego Kadłubka, a następnie odpowiedz na pytania umieszczone pod tekstem.

Wincenty Kadłubek

Kronika Polska Mistrza Wincentego

Zrozumiał z pewnością najdzielniejszy z książąt, że wszelkie dowody dzielności, wszelkie oznaki zacności odbijają się w przykładach przodków jakby w jakichś zwierciadłach. Bezpieczniej bowiem wybrać się w drogę, gdy przodem idzie przewodnik, gdy światło posuwa się przed nami, i wdzięczniejszy jest obraz obyczajów, który obfitująca w przykłady starożytność przepowiada. Pragnąc tedy w swej szczodrobliwości dopuścić potomnych do udziału w cnotach pradziadów, na mnie pisarza, na kruche jak trzcina pióro, na barki karzełka brzemię włożył Atlasa. Nie innym zapewne kierował się względem jak tym, że blask złota, że połysk klejnotów nie traci wartości przez nieudolność artysty [...]. I nie potrzeba wnikliwości mistrza, żeby żelazo z rdzy oczyścić, żeby złoto oddzielić od żużla.

Źródło: *Kronika Polska Mistrza Wincentego*, tłum. B. Kürbis, K. Abgarowicz, Warszawa 1974.

Ćwiczenie 6

Zapoznaj się z fragmentem kroniki zatytułowany *O pierwszym Bolesławie, którego zwano Sławnym lub Chrobrym*, a następnie wypisz z tekstu fragmenty ilustrujące podane cechy lub treści kroniki.

Anonim tzw. Gall

Kronika polska

[6] O pierwszym Bolesławie, którego zwano Sławnym lub Chrobrym

Pierwszy więc książę polski Mieszko dostąpił łaski chrztu za sprawą wiernej żony; […] Z tej to bowiem błogosławionej niewiasty spłodził sławnego Bolesława, który po jego śmierci po męsku rządził królestwem i za łaską Bożą w taką wzrósł cnotę i potęgę, iż ozłocił - że tak powiem – całą Polskę swą zacnością. Któż bowiem zdoła godnie opowiedzieć jego mężne czyny i walki stoczone z narodami okolicznymi, a cóż dopiero na piśmie przekazać [je] pamięci? Czyż to nie on ujarzmił Morawy i Czechy […]? Czyż to nie on wielekroć pokonał w bitwie Węgrów i cały ich kraj aż po Dunaj zagarnął pod swoją władzę? […] Czyż zresztą potrzeba dokładnie wymieniać jego zwycięstwa i tryumfy nad ludami niewiernymi, skoro wiadomo, że je niejako swymi stopami podeptał! […] Również i to uważamy za godne przekazania pamięci, że za jego czasów cesarz Otto Rudy przybył do [grobu] św. Wojciecha dla modlitwy i pojednania, a zarazem w celu poznania sławnego Bolesława a, jak o tym można dokładniej wyczytać w księdze o męczeństwie [tego] świętego. Bolesław przyjął go tak zaszczytnie i okazale, jak wypadło przyjąć króla, cesarza rzymskiego i dostojnego gościa. Albowiem na przybycie cesarza przygotował przedziwne [wprost] cuda; najpierw hufce przeróżne rycerstwa, następnie dostojników rozstawił, jak chóry, na obszernej równinie, a poszczególne, z osobna stojące hufce wyróżniała odmienna barwa strojów. A nie była to [tania] pstrokacizna byle jakich ozdób, lecz

najkosztowniejsze rzeczy, jakie można znaleźć gdziekolwiek na świecie. Bo za czasów Bolesława każdy rycerz i każda niewiasta dworska zamiast sukien lnianych lub wełnianych używali płaszczy z kosztownych tkanin, a skór, nawet bardzo cennych, choćby były nowe, nie noszono na jego dworze bez [podszycia] kosztowną tkaniną i bez złotych frędzli. Złoto bowiem za jego czasów było tak pospolite u wszystkich jak [dziś] srebro, srebro zaś było tanie jak słoma. Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo, cesarz rzymski zawołał w podziwie: „Na koronę mego cesarstwa! to, co widzę, większe jest, niż wieść głosiła!" I za radą swych magnatów dodał wobec wszystkich: „Nie godzi się takiego i tak wielkiego męża, jakby jednego spośród dostojników, księciem nazywać lub hrabią, lecz [wypada] chlubnie wynieść go na tron królewski i uwieńczyć koroną". A zdjąwszy z głowy swej diadem cesarski, włożył go na głowę Bolesława na [zadatek] przymierza i przyjaźni, i za chorągiew tryumfalną dał mu w darze gwóźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego, w zamian za co Bolesław ofiarował mu ramię św. Wojciecha. I tak wielką owego dnia złączyli się miłością, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego. Ponadto zaś przekazał na rzecz jego oraz jego następców wszelką władzę, jaka w zakresie [udzielania] godności kościelnych przysługiwała cesarstwu w królestwie polskim, czy też w innych podbitych już przez niego krajach barbarzyńców, oraz w tych, które podbije [w przyszłości]. Postanowienia tego układu zatwierdził [następnie] papież Sylwester przywilejem św. Rzymskiego Kościoła. Bolesław więc, tak chlubnie wyniesiony na królewski tron przez cesarza, okazał wrodzoną sobie hojność urządzając podczas trzech dni swej konsekracji prawdziwie królewskie i cesarskie biesiady i codziennie zmieniając wszystkie naczynia i sprzęty, a zastawiając coraz to inne i jeszcze bardziej kosztowne. Po

zakończeniu bowiem biesiady nakazał cześnikom i stolnikom zebrać ze wszystkich stołów z trzech dni złote i srebrne naczynia, bo żadnych drewnianych tam nie było, mianowicie kubki, puchary, misy, czarki i rogi, i ofiarował je cesarzowi dla uczczenia go, nie zaś jako dań [należną] od księcia. Komornikom zaś rozkazał zebrać rozciągnięte zasłony i obrusy, dywany, kobierce, serwety, ręczniki, i cokolwiek użyte było do nakrycia, i również znieść to wszystko do izby zajmowanej przez cesarza. A nadto jeszcze złożył [mu] wiele innych darów, mianowicie naczyń złotych i srebrnych rozmaitego wyrobu i różnobarwnych płaszczy, ozdób niewidzianego [dotąd] rodzaju i drogich kamieni; a tego wszystkiego tyle ofiarował, że cesarz tyle darów uważał za cud. Poszczególnych zaś jego książąt tak okazale obdarował, że z przyjaznych zrobił ich sobie największymi przyjaciółmi. Lecz któż zdoła wyliczyć, ile i jakich darów dał przedniejszym, skoro nawet nikt z tak licznej służby nie odszedł bez podarunku! Cesarz tedy wesoło z wielkimi darami powrócił do siebie, Bolesław zaś, podniesiony do godności królewskiej, wznowił dawny gniew ku wrogom

Źródło: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989, s. 12–13.

Ćwiczenie 7

Z fragmentu kroniki Galla zatytułowanego *O pierwszym Bolesławie, którego zwano Sławnym lub Chrobrym* wypisz po dwa przykłady wskazanych środków stylistycznych i określ ich funkcje.

Ćwiczenie 8

Odwołując się do fragmentu kroniki Galla *O pierwszym Bolesławie, którego zwano Sławnym lub Chrobrym*, wyjaśnij, w jakim celu autor wprowadza elementy fikcji literackiej.

Praca domowa

Odwołując się do podanych fragmentów kroniki Galla Anonima, napisz wypracowanie na temat: Dydaktyzm kroniki średniowiecznej.

[9] O cnocie i szlachetności sławnego Bolesława.

Taka była okazałość rycerska króla Bolesława, a nie mniejszą posiadał cnotę posłuszeństwa duchowego. Biskupów mianowicie i swoich kapelanów w tak wielkim zachowywał poszanowaniu, że nie pozwolił sobie usiąść, gdy oni stali, i nie nazywał ich inaczej, jak tylko „panami", Boga czcił z największą pobożnością, Kościół święty wywyższał i obsypywał go królewskimi darami. Miał też ponadto pewną wybitną cechę sprawiedliwości i pokory: gdy mianowicie ubogi wieśniak lub jakaś kobiecina skarżyła się na któregoś z książąt lub komesów, to chociaż był ważnymi sprawami zajęty i otoczony licznymi szeregami magnatów i rycerzy, nie pierwej ruszył się z miejsca, aż po kolei wysłuchał skargi żalącego się i wysłał komornika po tego, na kogo się skarżono. A tymczasem samego skarżącego powierzał któremuś ze swych zaufanych, który miał się o niego troszczyć, a za przybyciem przeciwnika sprawę podsunąć [z powrotem] królowi – i tak wieśniaka napominał, jak ojciec syna, by zaocznie bez przyczyny nie oskarżał i aby przez niesłuszne oskarżenie na siebie samego nie ściągał gniewu, który chciał wzniecić na drugiego. Oskarżony na wezwanie bez zwłoki co prędzej przybywał i dnia wyznaczonego mu przez króla nie chybił, bez względu na jakąkolwiek okoliczność. Gdy zaś przybył wielmoża, po którego posłano, nie okazywał mu [Bolesław] niechętnego usposobienia, lecz przyjmując go z pogodnym i uprzejmym obliczem, zapraszał do stołu, a sprawę rozstrzygał nie tego dnia, lecz następnego lub trzeciego. A tak pilnie rozważał sprawę biedaka, jak jakiego

wielkiego dostojnika. O jakże, wielką była roztropność i doskonałość Bolesława, który w sądzie nie miał względu na osobę, narodem rządził tak sprawiedliwie, a chwałę Kościoła i dobro kraju miał za najwyższe przykazanie! A do tej sławy i godności doszedł Bolesław sprawiedliwością i bezstronnością, tymi samymi cnotami, które początkowo zapewniły wzrost potędze państwa rzymskiego. Bóg wszechmogący udzielił królowi Bolesławowi tyle dzielności, potęgi i zwycięstw, ile w nim samym obaczył dobroci i sprawiedliwości wobec siebie oraz wobec ludzi. Taka sława, taka obfitość dóbr wszelkich i taka radość towarzyszyła Bolesławowi, na jaką zasługiwała jego zacność i hojność.

[11] O zakładaniu kościołów w Polsce i o cnocie Bolesława.

Król Bolesław tak wielką gorliwość okazywał około służby Bożej, a to w budowaniu kościołów, ustanawianiu biskupstw i nadawaniu beneficjów, że za jego czasów Polska miała [aż] dwóch metropolitów wraz z podległymi im sufraganami. W stosunku do nich we wszystkim i w każdej sprawie tyle okazywał życzliwości i posłuszeństwa, że jeśli przypadkiem ktoś z dostojników wszczynał spór sądowy z którymkolwiek z duchownych lub biskupów, albo jeżeli coś z własności kościelnej sobie przywłaszczał, wtedy [król] sam wszystkim nakazywał ręką milczenie i jak opiekun i obrońca brał w obronę sprawę biskupów i Kościoła. Ilekroć zaś zwyciężał [mieszkające] wokoło barbarzyńskie i pogańskie ludy, nie zmuszał ich do płacenia pieniężnej daniny, lecz do przyjęcia prawdziwej wiary. Ponadto własnym kosztem wznosił tam kościoły i ustanawiał u pogan z całą okazałością biskupów i księży ze wszystkim, co do tego

potrzebne według przepisów kanonicznych. Takimi to cnotami, mianowicie sprawiedliwością i bezstronnością, bogobojnością i miłością odznaczał się Bolesław i tak roztropnie zarządzał królestwem i sprawami publicznymi. O ile bowiem wielu cnotami i zacnościami daleko i szeroko zasłynął Bolesław, to jednakże przede wszystkim [tymi] trzema cnotami: sprawiedliwością, bezstronnością i pobożnością wzniósł się na szczyty wielkości. Sprawiedliwością – ponieważ bez względu na osobę rozstrzygał sprawę w sądzie; bezstronnością – ponieważ dostojników i cały lud roztropnie miłował; pobożnością – ponieważ Chrystusa i Jego oblubienicę czcił wszelkimi sposobami. [...] A o ile tak pobożnym był Bolesław w rzeczach dotyczących Boga, to tym większa okazywała się jego chwała w rzeczach doczesnych.

[12] Jak to Bolesław przechodził swoje ziemie, nie krzywdząc ubogich.

Za jego bowiem czasów nie tylko komesowie, lecz nawet ogół rycerstwa nosił łańcuchy złote niezmiernej wagi; tak opływali [wszyscy] w nadmiar pieniędzy. Niewiasty zaś dworskie tak chodziły obciążone złotymi koronami, koliami, łańcuchami na szyję, naramiennikami, złotymi frędzlami i klejnotami, że gdyby ich drudzy nie podtrzymywali, nie mogłyby udźwigać tego ciężaru kruszców. A takiej jeszcze wziętości udzielił Bóg Bolesławowi i tak wszyscy byli jego widoku spragnieni, że jeśli przypadkiem oddalił kogoś sprzed swego oblicza na krótki czas za niewielkie jakieś przestępstwo, to choć tenże zażywał wolności i swych dóbr, jednak jak długo nie był przywrócony do łaski i możności oglądania go, uważał się nie za żyjącego, lecz zmarłego, nie za wolnego, lecz zamkniętego w więzieniu. Wieśniaków swych

> również nie napędzał, jak surowy pan, do robocizny, lecz jak łagodny ojciec pozwalał im żyć w spokoju. [...] I żaden wędrowiec ani pracownik nie ukrywał podczas jego przemarszu wołów ani owiec, lecz przejeżdżającego witał radośnie biedny i bogaty, i cały kraj spieszył go oglądać. [...]

Dla nauczyciela

Autor: Joanna Oparek

Przedmiot: Język polski

Temat: Kronika jako gatunek średniowiecznej historiografii

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

10) w interpretacji przedstawia propozycję odczytania tekstu, formułuje argumenty na podstawie tekstu oraz znanych kontekstów, w tym własnego doświadczenia, przeprowadza logiczny wywód służący uprawomocnieniu formułowanych sądów;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Lektura obowiązkowa

9) Gall Anonim, Kronika polska (fragmenty);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- bierze udział w dyskusji na temat wartości średniowiecznych kronik;

- omawia środki literackie realizujące konkretne funkcje, istotne dla dydaktycznej wymowy kroniki;
- omawia treść, strukturę i styl wybranych kronik.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- podająca.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed zajęciami:

1. Nauczyciel prosi uczniów o podanie przykładów polskich kronik średniowiecznych i uzupełnia ich wypowiedzi.
2. Nauczyciel może przybliżyć uczniom postaci autorów najbardziej znanych kronik.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel inicjuje rozmowę na temat: Na czym polega wartość średniowiecznych kronik? Czy można traktować je jako wiarygodne źródła historyczne? Jakie cele stawiali sobie ich autorzy?
2. Nauczyciel udostępnia uczniom e-materiał i wprowadza ich w temat lekcji, nawiązując do wcześniejszej rozmowy.
3. Nauczyciel wraz uczniami ustala cele zajęć i kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treścią sekcji „Przeczytaj".
2. Nauczyciel prosi wybraną osobę o wypowiedź na temat: Kroniki jako wyraz światopoglądu autora i jego misji kształtowania ważnych dla wspólnoty wzorców oraz poczucia tożsamości narodowej.
3. Uczniowie zapoznają się z mapą myśli ukazującą cechy gatunkowe kronik.
4. Nauczyciel wraz z uczniami omawia treść, strukturę, rodzaje narracji i styl kronik.
5. Nauczyciel na podstawie wybranych fragmentów omawia funkcje literackich środków wyrazu w kronikach – prosi uczniów o zapisanie na tablicy przykładów środków literackich realizujących konkretne funkcje, istotne dla dydaktycznej wymowy kroniki.
6. Uczniowie wykonują polecenia 1 i 2. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia i komentuje.
7. Uczniowie zapoznają się z treścią audiobooka i wykonują polecenie 3. Wybrana osoba prezentuje odpowiedź, a nauczyciel komentuje.
8. Uczniowie przechodzą do sekcji „Sprawdź się" i wykonują ćwiczenia 1-8. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia i komentuje.

9. Ćwiczenia 4 i 5 mogą przybrać formę dyskusji.
10. Ćwiczenie 8 może zostać wykonane w podziale na grupy. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia i komentuje.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie podsumowują, omawiają cechy gatunkowe kronik, treść, strukturę i styl. W czasie dyskusji podsumowującej określają, na czym polega wartość kronik średniowiecznych.

Praca domowa:

1. Odwołując się do podanych fragmentów kroniki Galla Anonima, napisz wypracowanie na temat: Dydaktyzm kroniki średniowiecznej.

Materiały pomocnicze:

- Tomasz Jasiński, *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008.
- Edward Skibiński, *Przemiany władzy. Narracyjna koncepcja Anonima tzw. Galla i jej podstawy*, Poznań 2009.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Mapa myśli” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.